

Aktywność architekta na tle społecznym

Maria Semeniuk

*Katedra Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego,
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, email: m_semeniuk@o2.pl*

Streszczenie: Partycypacja, tworzenie warunków na zaistnienie relacji międzyludzkich, działania w przestrzeni miejskiej czy dawanie ludziom szansy na rozwój to nie zawsze oczywiste skojarzenia w patrzeniu na pracę architekta. Treść artykułu dotyczy wpływu zagadnień społecznych w proces projektowania. Omawia różne sposoby stymulacji użytkowników architektury i przedstawia sylwetki poszczególnych architektów-aktywistów.

Słowa kluczowe: partycypacja, społeczeństwo, przestrzeń życia, aktywność

1. Wprowadzenie

Architekci oraz inne osoby zawodowo zajmujące się projektowaniem muszą sprostać wielu zadaniom (...) od architekta wymaga się zarówno wrażliwości artysty, jak i praktycznych umiejętności inżyniera (...). Wiąż pomiędzy projektowaniem, a naukami o zachowaniu opiera się na zainteresowaniu ludzkim zachowaniem¹. Ważny staje się szeroki horyzont działania architekta, zawierający wspomniane kwestie techniczne i estetyczne, ale również działania na płaszczyźnie społecznej. W projekcie ważną kwestię zajmuje wpływ projektowanego otoczenia na człowieka, na mogące zaistnieć tam sytuacje i relacje między ludźmi, udogodnienia, które wpłyną na psychikę i komfort użytkownika. Kolejną rzeczą jest rozwiązywanie problemów przez działania architektoniczne powiązane z wiedzą psychologiczną i socjologiczną. Często może ono przybrać formę akcji, pobudzenia miejsca i społeczności, manifestu, poprawy warunków, zmiany sposobu myślenia. W niektórych przypadkach sam taki proces odgrywa dużą rolę, jest tak samo ważny dla środowiska jak zrealizowany już projekt. Zwrócenie uwagi na społeczność, powiązanie zastanych warunków z możliwościami zmiany, obserwacja, dokładne poznanie miejsca i współpraca przekładają się na dobór odpowiednich rozwiązań.

2. Struktura społeczna

W 1945 roku Jacob Bakema odniósł się do architekta jako osoby działającej w społeczeństwie słowami: *"Prawdziwą architekturę może dziś robić tylko ten kto zechce twórczo współpracować z nowym porządkiem społecznym"*. Wspomina też o idei partycypacji, mówi że: *"Masy społeczne wyzwalają się stopniowo ze swej anonimowości i chcą same być twórcami, (...) kiedyś ludzie byli dumni, gdy zrobili w swym domu coś własnoręcznie. Potem pojawiła się spółdzielczość mieszkaniowa i każdy dostał swoją betonową klatkę, otoczenie stało się martwe i monotonne."*² Jego manifesty znalazły odzwierciedlenie w poczynaniach kształtującego się na przełomie lat 50 i 60 strukturalizmu oraz grupy Team 10, której był jednym z głównych organizatorów. Postulaty odnosiły się do *stworzenia nowego*

¹ Cytat z książki *Psychologia społeczna* [1] Cialdini

² Cytat z książki *Przygody architektury XX wiek* (Trzeciak [2])

typu myślenia architektonicznego, odcinającego się od idei gropiusowskiego funkcjonalizmu i miesowskiej przestrzeni i jej strukturalizowania, (...) partycypacji społecznej (...) znalezienia właściwej relacji pomiędzy strukturą budowlaną obiektu i jego strukturą społeczną (...) tradycją miejsca i form archetypicznych.³ Przykładem, gdzie struktura tworzy przestrzenie sprzyjające kontaktom społecznym, może być Central Beheer w Apeldoorn czyli budynek biurowy dla agencji ubezpieczeniowej, autorstwa Hermana Hertzberga. Budynek jest głęboką, przestrzenną macierzą z betonu i gipsu (...) Poodsuwane od siebie platformy, pozwalają światłu sływać w głąb budynku. Surowość z powtarzającymi się małymi platformami zostały przywłaszczone i zorganizowane przez małe 8-10 osobowe grupy, które czują się zachęczone do spersonalizowania i udekorowania miejsca. Takie działania doprowadziły do wytworzenia się w firmie rodzinnej atmosfery, do tego stopnia, że pracownicy przychodzą do biura z członkami swojej rodziny, a także przynoszą meble z własnych domów. Budynek tworzy społeczność pracowników, określaną jako "workers village."⁴



Fot. 1. Biuro w Apeldoorn, Herman Hertzberger, 1972, Jedząca lunch rodzina w Central Beheer – przykład wpływu struktury budynku na zachodzące wewnątrz aktywności ludzi. Źródło: (Caruso, St John [4])

Podobnie Aldo van Eyck w Domu Dziecka w Amsterdamie stworzył "miasto dzieci", które opisywał jako "Mały świat w wielkim, wielki w małym, dom jak miasto, miasto jak dom."⁵ Zróżnicowane wiekiem dzieci poprzez strukturę założenia mogą odnaleźć w budynku swoje miejsce, swój własny mikroklimat, w którym będą czuły się bezpiecznie.[2]

³ Cytat z artykułu *Nowa struktura, Ewolucja strukturalizmu holenderskiego* (Bizio [3])

⁴ Cytat ze strony internetowej www.carusostjohn.com (Caruso, St John [4])

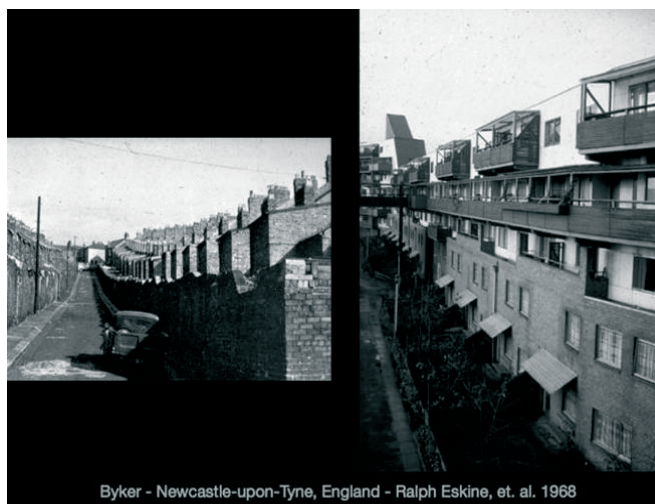
⁵ Cytat z książki *Przygody architektury XX wieku* [2]



Fot. 2. Miejski Dom Dziecka w Amsterdamie, Aldo van Eyck, 1960. Źródło: www.team10assignment.blogspot.com. Na przykładzie dwóch wybitnych architektów – Hertzbergera i van Eycka można zaobserwować umiejętność projektowania budynków z rozwiązaniem ewentualnych przyszłych problemów w określonej grupie społecznej.

3. Partycypacja

Zagadnienia skierowane w stronę projektowania architektury "ludzkiej skali", tworzenia ram przestrzennych dla społeczeństwa, zostały rozwinięte do projektowania dla określonej społeczności, konkretnego użytkownika. Umożliwiła to partycypacja. W latach 60 architekt Ralph Erskine wprowadzał teorie o współuczestniczeniu użytkownika w procesie projektowym w dyskusjach Team 10, a w 1968 roku zaprojektował osiedle Byker Wall. Założenie osiedli robotniczych w Newcastle w Anglii dotyczyło przebudowy istniejącej zabudowy szeregowej.



Fot. 3. Osiedle Byker Wall, Ralph Erskine, 1968, Widok na osiedle z zabudową szeregową i po przebudowie w 1968, Źródło: www.studyblue.com

Erskine zaproponował długi, blok mieszkalny, który poprzez swój kształt i położenie miał również chronić od zachodnich wiatrów i biegnącej nieopodal autostrady. Jednak oprócz ogólnych założeń osiedla *każdy swój pomysł poddawał krytycznemu osądowi przyszłych mieszkańców. Uznał również, że mają oni prawo wybrać sobie lokalizację, plan mieszkania i sąsiadów. Dzięki temu dziewięcioletnia społeczność osób zmuszona do przeprowadzki nie rozpadła się, co więcej zorganizowała własny samorząd.(...) Bardzo istotnym etapem było wybudowanie na początku małego fragmentu osiedla, Janet Squere (1971-72) według ustalonych z mieszkańcami założeń i poddanie go wspólnej, publicznej ocenie i dyskusji.*⁶ Przez czas projektowania Erskine stał się lokalnym aktywistą, który zachęcał ludzi do współuczestnictwa, do organizowania się i działania. Poprzez dyskusje i rozmowy architekt zapobiegł konfliktom mogącym wyniknąć ze zmiany oraz zaprojektował przyjazną przestrzeń. Sam budynek charakteryzuje się ciekawymi rozwiązaniami: wbudowane części starych budynków, mozaikowe kompozycje, różnorodne balkony, galerie i przejścia, kompozycje roślinne, do tego dalszy ciąg osiedla złożony z domów jednorodzinnych, również zaprojektowanych indywidualnie z przestrzeniami prywatnymi i półprywatnymi.



Fot. 4. Osiedle Byker Wall, Ralph Erskine, 1968, Wykorzystanie elementów, które zostały po zburzeniu dawnych zabudowań. Źródło: www.architecture.knoji.com

Ikona architektury partycypacyjnej jest akademik Katolickiego Uniwersytetu Lowańskiego w Brukseli. Architekt Lucien Kroll przed rozrysowaniem rzutów i przekrojów budynku, prowadził dyskusje i warsztaty z przyszłymi użytkownikami - studentami. Budynek projektowali studenci, a architekt stał się animatorem. Kroll w swoich realizacjach odwoływał się do architektury otwartej, dopasowującej się do społeczeństwa. Bardzo mocno podkreślał rolę architekta, jako narzędzie do wytworzenia architektury przez użytkowników. W swoich teoriach i wypowiedziach punktował metody udanego projektowania: *"(...) obiektywne przeanalizowanie złożoności użytkowników (przy poszanowaniu czynnika etnicznego) (...) zwrócenie się w stronę rzeczywistych mieszkańców, nie zaś abstrakcyjnych, jak to się dzieje zazwyczaj. Można odnieść wrażenie Krolla jako architekta przyjmującego postawę wrażliwego na warunki życia mieszkańców, (...) otwartego na szereg poglądów poprzez empatię (...) prowadzącą do (...) odgadywania form zgodnych z efektami sponta-*

⁶ Cytat ze strony internetowej www.teoriaarchitektury.blogspot.com (Górski[5])

nicznych działań mieszkańców, sprzeciwiającego się tworzeniu architektury zawłaszczającej sobie człowieka." Jak podkreśla sam Kroll: "W ten sposób unika się redukcji ludzi do nieistotnej przeciętności."⁸



Fot. 5. Akademi w Brukseli, Lucien Kroll, 1970-1982. Źródło: <http://hadrianestou.tumblr.com>

4. Problem społeczny

Zainteresowanie architektów społeczeństwem i jego problemami współcześnie idzie jeszcze dalej. Zagadnieniami, z którymi chcą się zmierzyć projektanci w sposób świadomy staje się budownictwo socjalne, brak wystarczających funduszy na dom oraz nierówności społeczne, wynikające z podziału na biednych i bogatych. Chilijski architekt Alejandro Aravena jest przeciwnikiem takiego rozdziału. Uważa, że miasto i architektura są idealnym tworzywem właśnie do zacierania tych granic. Takie podejście wykorzystuje w mieszkalnictwie socjalnym. Chce jak najbardziej odejść od pojmowania tego typu budownictwa, jako stref nędzy, zamkniętego getta na obrzeżach miasta. Stłoczenie ludzi w przestrzeni zaprojektowanej najniższymi kosztami, przez niewykwalifikowanych pracowników, bez względu na ludzi, a jedynie na szybkie rozwiązanie problemu, ma współmierne skutki w przyszłości. To co dla wielu architektów staje się barierą w projektowaniu socjalnym, dla Araveny stało się rozwiązaniem. Aravena pracuje z małą stawką 10000 \$, które ma wystarczyć na budowę domu i działkę, sam architekt twierdzi że małe środki i jedyne możliwe warunki budowy pozwalają mu stworzyć klarowną wizję. Proces twórczy również opisuje krótko i zwięźle: "Zostaw to co nie jest istotne, bądź precyzyjny, unikaj bezwzględności".⁹ Projektuje małe założenia o surowym charakterze. Tym samym udaje mu się uruchomić proces projektowania u użytkowników. Daje im możliwość bycia aktywnym i zadbania o własną przestrzeń, związania się z nią, a co za tym idzie - dbania. [7]

⁷ Cytat z artykułu *Anarchitektura* [5]

⁸ Cytat z artykułu *Architektura złożoności* (Kroll [6])

⁹ Cytat z artykułu *Alejandro Aravena: architect, equaliser, el visionario* (Watson [7])



Fot. 6. Domy socjalne w wersji przed wprowadzeniem się mieszkańców. Wąskie jednostki mieszkalne pozwalają na różne możliwości rozbudowy, zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz. Źródło: www.moma.org



Fot. 7. Quinta Monroy, Alejandro Aravena, 2008, Proces konsultacji z mieszkańcami. Źródło: www.moma.org



Fot. 8. Quinta Monroy, Alejandro Aravena, 2008 Przykład zagospodarowania domu, Źródło: www.moma.org

Grupa Rural Studio również postawiła sobie za cel zmieszczenie się w kwocie tym razem 20000\$. To wartość kredytu, na który może sobie pozwolić przeciętny mieszkaniec Hale County (zachodnia Alabama, Stany Zjednoczone). 30 % ludzi w miasteczku żyje w biedzie, a jedynym rozwiązaniem jest mieszkanie w przyczepie. Projekt "20 K House" skupia się na problemie lokalnej społeczności, opracowując model taniego, ale racjonalnie zaprojektowanego, dostosowanego do miejscowych warunków domu. Grupa dąży do zminimalizowania kosztów budowy, ograniczeniu szczegółów, skrócenia czasu budowy. Mimo że co roku powstaje jak na razie tylko jeden dom, jest to krok naprzód do zmiany warunków zamieszkania. Oprócz tego Rural Studio projektuje, muzea, kaplice, place zabaw, skateparki, kluby sportowe. Członkami Rural Studio są głównie studenci z Uniwersytetu w Auburn, działający pod opieką profesjonalnych architektów. Grupa powstała w 1993 roku z inicjatywy Samuela Mockbee, który chciał połączyć umożliwienie studentom nauki w praktyce z pracą na rzecz społeczeństwa. Mockbee był architektem, nauczycielem, który chciał podnieść standardy mieszkalne wiejskiego, biednego społeczeństwa, ale też jak sam mówił, aby "stworzyć schronienie dla duszy". W projektowaniu zwracał uwagę przede wszystkim na drugiego człowieka, mówił o architekturze jako o "sztuce społecznej", ważna dla niego była ekologia. Rural Studio z powodzeniem kontynuuje jego filozofię. (ruralstudio.org[8])



Fot. 9. Jeden z domów - Projekt Frank's House, Rural Studio, Hale County, 2005. Źródło: www.moma.org



Fot. 10. Plac zabaw - Lyon Park Playscape, Rural Studio, Greensboro, 2007. Źródło: www.ruralstudio.org

Na podobnej zasadzie, jak domy "20 K", o wiele wcześniej powstała metoda budowy domów Waltera Segala. Polegała na stworzeniu prototypu domu, stypizowanego projektu, odznaczającego się niskimi kosztami, odpowiednim doбором materiałów, przy respektowaniu ekologii i lokalnych surowców, krótkiego czasu pracy. Co najważniejsze architekt dążył do aktywizacji samych przyszłych mieszkańców. Było to możliwe, ponieważ *domy planowane były tak, by wybudowali je niewyszkoleni ludzie (często po prostu rodziny) bez użycie nowoczesnych maszyn i tak by zużyć na nie minimalną ilość materiału*.¹⁰ Tak powstały dwa osiedla mieszkaniowe w Londynie Segal Close i Walters Way. Proces powstawania osiedli polegał na początkowej konsultacji ze społeczeństwem, a następnie pod nadzorem wykwalifikowanego robotnika – konstruowania i budowy własnych domów. Z czasem mieszkańcy – dostatecznie wyszkoleni – wszystkie prace umieli wykonać już sami. Pomysł domów Segala to nie tylko technologia, to jednocześnie świadomy plan architekta dla zbiorowości ludzi. Jak opisuje autor artykułu odnoszącego się do Segala: *Zakodowany w projekcie niedobór środków i możliwości w pewien sposób wymuszał na przyszłych mieszkańcach współpracę. Mieszkańcy pomagali sobie zarówno na budowie, jak i poza nią, np. opiekując się nawzajem swoimi dziećmi. Wspólne problemy, realny i namacalny wpływ na realizację budowy i wzajemna pomoc skutkowały rozwojem relacji, które silnie integrowały lokalną społeczność. (...) W analizach metody Segala tworzenie wspólnoty i rozwój predyspozycji zawodowych mieszkańców przywoływane są jako korzyści niemal równorzędne z budową domu*¹¹. Podsumowując, Walter Segal dotknął tu trzech istotnych kwestii: tanich, ogólnodostępnych mieszkań, budowaniu wspólnoty poprzez prace i aktywność mieszkańców, ekologicznego, racjonalnego budownictwa.



Fot. 11. Typowa zabudowa "domów Segala". Źródło: www.spatialagency.net

5. Działanie

Obecnie, kiedy dyskusji na temat miast zorientowanych na człowieka poświęca się dużo czasu, powstają kolejne inicjatywy i działania mające na celu poprawę sytuacji lub uświadomienie problemu. Organizowane często przez architektów i urbanistów, potrafią

¹⁰ Cytat z artykułu *Brak - metoda budowy domów Waltera Segala*. (Górski [7])

¹¹ Cytat z artykułu *Budując wartości. Regionalne pogranicza modernizmu* (Gierszon [10])

realnie wpłynąć na otoczenie. Monika Komorowska ze stowarzyszenia "Odblokuj" zakłada że "architekt może jako ekspert katalizować pewne procesy, wpływać na środowisko życia ludzi, sprawiać, że jest ono lepsze."¹² Dotychczasowe projekty stowarzyszenia to m. in. stworzenie letniego pawilonu w niewykorzystanym parku na osiedlu Służew - projektM3, cykl działań przestrzennych i artystycznych "M4 Rakowiec", wystawy, interwencje przestrzenne oraz renowacje podwórek w Warszawie - "odNowa". Architekci Marlena Happach, Marek Happach i Rafał Jedliński stworzyli projekt aranżacji placu przy ul. Równej. Inspiracją stało się puste miejsce, na którym kiedyś znajdowała się kamienica. Pojawiła się koncepcja zaprojektowania przestrzeni - ogródka, w podziale przypominającym rozkład mieszkania. Całość opracowania została szczegółowo skonsultowana z mieszkańcami w różnym wieku, organizatorzy przeprowadzili warsztaty i spotkania, dzięki którym ustalili plan działania. Mieszkańcy kamienicy aktywnie uczestniczyli również w samym tworzeniu podwórka. Modernizacja podwórka, nie tylko, stworzyła im nową, lepszą, a może nawet jedyną przestrzeń rekreacji, lecz również pogłębiła poczucie wspólnoty. Akcja została rozszerzona o kolejne warszawskie podwórka. Tym razem do pomocy przy projekcie zostali zaproszeni architekci z Wielkiej Brytanii, Australii, Hiszpanii i Holandii. Następnym krokiem była organizacja projektu "Żółta Linia", który koncentrował się na działaniach artystyczno-architektonicznych w przestrzeni i miejskiej, a także na wystawach i prezentacji projektów realizowanych w ramach "odNowa" i nie tylko. Głównym przekazem "Żółtej Linii" było przypomnienie o potrzebie przyjemnych miejsc w mieście oraz stref gdzie użytkownik może pobudzać swoją kreatywność i sam organizować inne formy aktywności. Przykładowo: "Mega Mobilne Donice" umożliwiały wykreowanie własnej przestrzeni – małego ogrodu, parku czy placu, a mobilne donice stanowiły manifest braku miejsc, gdzie człowiek mógłby zatrzymać się i zrelaksować. (Hajok[12])

Jak można przeczytać na stronie internetowej stowarzyszenia "Odblokuj": *Procesy społeczne nierozłącznie związane są z przestrzenią życia mieszkańców a architektura i design mają moc katalizowania pozytywnych zmian. Zadanie współczesnego projektanta nie kończy się na wykreśleniu projektu zza biurka.*¹³



Fot. 12. Podwórko ul. Środkowa 12. Źródło: [13]

¹² Cytat z wywiadu-dyskusji *Aktywizm kontra legalizm – jak powstaje miasto obywateli* (Buczek [11])

¹³ Cytat z opisu projektu *OdNowa* (Happach [13])



Fot. 13. Projekt Żółta Linia, Mobilna Fontanna, Plac Konstytucji 4. Źródło:[13]

Holenderskie biuro architektoniczne "DUS Architecture" również propaguje tworzenie okresowych budowli, na podobnej zasadzie jak "OdBlokuj", twierdzą że "jednodniowe wydarzenie może trwać w pamięci użytkowników przez całe życia." Zgodnie ze swoim postulatem zorganizowali w centrum Rotterdamu tymczasowy bar z parasolek, który stał się przyczyną organizacji spotkań, gier, imprez w przestrzeni miejskiej. Podobnie zaprojektowali przestrzeń kempingową na osiedlu mieszkaniowym. Pomimo nieatrakcyjności samego miejsca, zainteresowanie było na tyle duże, że obowiązywały wcześniejsze zapisy. Oprócz działań w mieście, biuro zajmuje się również projektowaniem osiedli mieszkaniowych, opartych na zasadzie partycypacji, a także odzyskiwaniem alternatywnych miejsc w mieście pod budowę osiedli. Architekturę traktują jako "stół do rozwiązania problemów", do dyskusji pomiędzy ludźmi, która wprowadza wzajemne zrozumienie i prowadzi do szybszego procesu projektowania.(dusarchitects.org[14])



Fot. 14. Miejski Camping, Castricum, Holandia, DUS Architecture. Źródło: [14]



Fot. 15. Bucky Bar, Rotterdam, DUS Architecture. Źródło: [14]

Opisywani architekci przyjmują zasadę, że architektura nie może być traktowana jedynie jako cel, z pominięciem procesów przed samym projektowaniem i po wybudowaniu. Dążą do pobudzenia użytkownika i akceptują zmiany, procesy dostosowywania budynku do użytkownika. Przeciwwstawiają się tym samym architekturze ikonicznej. Współpracują z ludźmi, ponieważ wierzą, że jest to ważny czynnik udanego projektu. Inicjują działania, aby można było pobudzić kolejne, wśród zwyczajnych ludzi, jak również przez inne organizacje czy też przez władze. Zwracają uwagę na człowieka, od projektowania, analizując potrzeby poszczególnych grup użytkowników, po rozwiązywanie problemów społecznych. Często angażują się w sprawy lokalne, traktujące architekturę jako przyczynę do pozytywnych w skutkach zmian.

Literatura

- 1 Cialdini R.B., Kenrick D., Neuberg S., *Psychologia społeczna, Perspektywa projektanta*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005, rozdz. 11.3.
- 2 Trzeciak P., *Przygody architektury XX wieku*, Warszawa: Nasza Księgarnia, 1974.
- 3 Bizio K., *Nowa struktura, Ewolucja strukturalizmu holenderskiego*, Przestrzeń i forma, 2014.
- 4 Caruso A., St John P., www.carusostjohn.com, *History of the Office-The Structuralist Office*.
- 5 Górski R., www.teoriaarchitektury.blogspot.com, *Anarchitektura*.
- 6 Kroll L., www.wieloryp.wordpress.com, *Architektura złożoności, magazyn 'Mać pariadka'*, nr 1(2005) - za.; oryginał w *'An Architecture of Complexity'*, 1987, wyd. MIT Press.
- 7 Watson B., www.theguardian.com, *Alejandro Aravena: architect, equaliser, el visionaro*, "The Guardian" 2014.
- 8 Rural Studio, www.ruralstudio.org, *Rural Studio Project*.
- 9 Górski R., www.wieloryp.wordpress.com, *Brak - metoda budowy domów Waltera Segala*.
- 10 Gierszon M., Budując wartości. Regionalne pogranicza modernizmu, "Rzut" 2013 nr 2, s.63-69
- 11 Buczek G., Herbst K., Komorowska M., Tokarski D., *Aktywizm kontra legalizm - jak powstaje miasto obywateli*, rozmowę przepr. Małgorzata Mycielska, Agnieszka Rasmus-Zgorzelska, "Architektura-murator" 2011 nr 8, s. 58-63.
- 12 Hajok D., *Rewolucję zaczyna się od własnego podwórka*, "Architektura-murator" 2011 nr 8, s.10-15.
- 13 Happach M., www.odblokuje.org/odNOWA/kontekst.html, *Wstęp. Opis kontekstu projektu OdNowa*.
- 14 DUSarchitects., www.dusarchitects.com, *Manifesto, City Camp, Bucky Bar*.

The social activity of the architects

Maria Semeniuk

*Chair of Architecture Urban Design and Spatial Planning,
Faculty of Civil Engineering and Architecture, Lublin University of Technology,
email: m_semeniuk@o2.pl*

Abstract: Social participation, giving an opportunity for developing relationships, actions in cities or creating conditions resulting in people's advancement are not always obvious associations when we think about architects' work. The article is about connections between the design process and the social issues. It also presents how different architects-activists work with architecture's users.

Keywords: Social participation, society, life space, activity